

CZY MASZ ODWAGĘ BRONIĆ WIARY?

BOG
NIE
UMARŁ 2



MELISSA JOAN HART JESSE METCALFE DAVID A.R. WHITE HAYLEY ORRANTIA
SADIE ROBERTSON FEATURING NEWSBOYS WITH PAT BOONE AND RAY WISE



ROYAL

WWW.GODSNOTDEAD.COM

#GODSNOTDEAD2

PUREFLIX

W NAJLEPSZYCH KINACH W KWIETNIU

MATERIAŁY KATECHETYCZNE

CHRZEŚCIAJŃSKIE WYBORY

W czasie zajęć staramy się uświadomić uczniom, że w naszym zwykłym, codziennym życiu wciąż dokonujemy wyborów. Robimy to patrząc na rzeczywistość z jakiegoś punktu widzenia, bo nie ma czegoś takiego, jak neutralność. Także sędziowie i ławnicy, którzy wydają wyrok, posługują się jakimś prawem, jakimś punktem odniesienia, swoim doświadczeniem i swoją oceną sytuacji. Jeśli my sami dokonujemy wolnego wyboru, że chcemy być chrześcijanami, to niesie to ze sobą określone konsekwencje. Człowiek dorosły jest odpowiedzialny, jest też konsekwentny.

Zajęcia są podzielone na trzy części. W pierwszej odnosząc się do filmowego oskarżenia rozmawiamy o „neutralności światopoglądowej” i granicach między staniem na straży tejże neutralności a wolnością jednostki do wyznawania własnych wartości.

W drugiej części porównujemy zachowania bohaterów filmu – Grace Wesley i Martina Yip – do fragmentów Pisma świętego (młodzieńcy, którzy ryzykują życie nie chcąc oddawać czci złotemu posągowi i apostołowie, którzy nie chcą przestać mówić o Jezusie).

W trzeciej części uczniowie najpierw poszukują przykładów ludzi, którzy byli i wciąż są gotowi do największych poświęceń w obronie wyznawanych wartości. Następnie starają się wymienić te obszary życia, w których współczesny świat bardzo mocno nam, chrześcijanom mówi, że nie powinniśmy zachowywać Bożego prawa.

Po kończącym podsumowaniu mamy dla uczniów zadanie „na spostrzegawczość” – powinni opisać wystój zboru protestanckiego, który widzimy na filmie i porównać go z wystrojem świątyni katolickiej.

CZĘŚĆ 1

1. Nauczyciel prosi, aby uczniowie odpowiedzieli na pytanie, o co została oskarżona Grace Wesley? Odpowiedzi uczniów zapisujemy na tablicy. Gdy uczniowie będą mieli problem, można im podpowiedzieć: opowiadanie o wierze w Boga w świeckiej instytucji, jaką jest szkoła; zachęcanie uczniów (i kolegów z pracy) do wiary w Boga; przedstawianie Jezusa jako kogoś pozytywnego, kogo warto naśladować; przedstawianie Jezusa jako autorytetu, którego warto słuchać; indoktrynowanie uczniów wbrew woli ich rodziców, którzy wyznają inny światopogląd...
2. W czasie swobodnej, ale krótkiej rozmowy nauczyciel zachęca uczniów, aby ocenili słuszność oskarżenia ustosunkowując się do problemu, czy podczas lekcji, np. historii, języka polskiego, itp., można uczniom opowiadać o Bogu i czy nauczyciel ma prawo do prezentowania własnego światopoglądu.
3. Po wypowiedzi uczniów nauczyciel prosi, aby uczniowie ocenili, czy ich zdanie zmieniłoby się, gdyby prezentowany przez bohaterkę filmu światopogląd nie był chrześcijański, ale inny, np. muzułmański lub skrajnie ateistyczny.
4. Kończąc tę część zajęć, nauczyciel próbuje wyjaśnić, czy istnieje jasna granica między neutralnością światopoglądową instytucji, – np. szkoły – a prawem człowieka do wolności wyznania. W swojej wypowiedzi zaznacza, że:
 - 4.1. Nie ma czegoś takiego, jak „neutralność światopoglądowa”, bo każdy człowiek ma jakiś swój światopogląd, każdy w jakiegoś punktu widzenia ocenia świat, ludzi, poszczególne wydarzenia...
 - 4.2. Instytucja państwowa, taka jak szkoła państwowa, powinna stać na straży wolności człowieka, także w wymiarze światopoglądu. Nie powinno w niej dochodzić do „wciskania” na siłę uczniom jakiegoś punktu widzenia.
 - 4.2.1. W czasach komunistycznych wyśmiewano religię, wymuszano poznanie i respektowanie ateistycznego światopoglądu – za przyznawanie się do wiary groziły poważne konsekwencje, z utratą pracy, a nawet więzieniem włącznie.
 - 4.2.2. Na pewno, jako chrześcijanie, nie zgodzilibyśmy się też na to, aby nakazywano nam stosowanie się do Koranu, albo przepisów religii wschodnich.
 - 4.3. Cytowanie Ewangelii nie jest „wciskaniem” na siłę swojego światopoglądu. Pismo święte nie jest też umieszczone w „indeksie ksiąg zakazanych”. Podobnie, jak cytowanie dzieł Arystotelesa nie jest namawianiem do przyjęcia greckiej filozofii starożytnej jako jedynie słusznego światopoglądu, a cytowanie Konfucjusza nie zmusza do pokochania Chin.
 - 4.4. Na lekcjach religii przedstawiamy katolicki punkt widzenia świata. Lekcje te są dobrowolne – na tym polega „neutralność światopoglądowa szkoły” – na niezmuszaniu uczniów do uczęszczania na katechezy.

- 4.4.1. Na lekcjach np. języka polskiego też przedstawiamy nasz, polski punkt widzenia i oceny, także wtedy, gdy omawiamy twórczość autorów niebędących Polakami.
- 4.5. Przyjęcie określonej hierarchii wartości, ucźlowieka dojrzalego, dorosłego, a zarazem odpowiedzialnego, musi pociągać za sobą określny sposób zachowania. O tym rozmawiamy w drugiej części lekcji.

CZĘŚĆ 2

1. Nauczyciel wyznacza dwóch uczniów, aby przeczytali fragmenty Pisma świętego:

1.1. Z księgi Daniela: „Król Nabuchodonozor sporządził złoty posąg o wysokości sześćdziesięciu łokci, a szerokości sześciu łokci i kazał go ustawić na równinie Dura w prowincji babilońskiej. Następnie polecił król [...] wszystkim zarządcom prowincji zebrać się i uczestniczyć w poświęceniu posągu [...]. Herold zaś obwieszczał donośnie: «Rozkaz dla was [...]; w chwili, gdy usłyszycie dźwięk [...] wszelkiego rodzaju instrumentów muzycznych, upadniecie na twarz i oddacie pokłon złotemu posągowi, który wznosił król Nabuchodonozor. Kto by nie upadł na twarz i nie oddał pokłonu, zostanie natychmiast wrzucony do rozpalonego pieca».

Niektórzy Chaldejczycy [...] zwrócili się do króla Nabuchodonozora i powiedzieli: «Królu, żyj wiecznie! Wydałeś, królu, rozporządzenie, by, [...] każdy oddał pokłon złotemu posągowi. Kto by zaś nie upadł na twarz i nie oddał pokłonu, miał być wrzucony do rozpalonego pieca. Są tutaj jednak mężowie żydowscy, których uczyniłeś zwierzchnikami miasta babilońskiego, Szadrak, Meszak i Abed-Nego; mężowie ci nie liczą się z tobą, królu. Nie oddają czci twemu bogu ani nie oddają pokłonu złotemu posągowi, który wznosiłeś». Nabuchodonozor zapłonął gniewem i rozkazał przyprowadzić Szadraka, Meszaka i Abed-Nega. [...] Zwrócił się do nich Nabuchodonozor i powiedział: «Czy jest prawdą, Szadraku, Meszaku i Abed-Nego, że nie czcicie mojego boga ani nie oddajecie pokłonu złotemu posągowi, który wznosiłem? Czy teraz jesteście gotowi [...] upaść na twarz i oddać pokłon posągowi, który uczyniłem? Jeżeli zaś nie oddacie pokłonu, zostaniecie natychmiast wrzuceni do rozpalonego pieca. Który zaś bóg mógłby was wyrwać z moich rąk?» Szadrak, Meszak i Abed-Nego odpowiedzieli: «Nie musimy tobie, królu, odpowiadać w tej sprawie. Jeżeli nasz Bóg, któremu służyimy, zechce nas wybawić z rozpalonego pieca, może nas wyratować z twej ręki, królu! Jeśli zaś nie, wiedz, królu, że nie będziemy czcić twego boga, ani oddawać pokłonu złotemu posągowi, który wznosiłeś.» (por. Dn 3, 1 – 18)

1.2. Z księgi Dziejów Apostolskich: „Przyprowadziwszy [Apostołów] stawili ich przed Sanhedrynem, a arcykapłan zapytał: «Zakazaliśmy wam surowo, abyście nie nauczali w to imię, a oto napełniliście Jerozolimę waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas krew tego Człowieka?» «Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi – odpowiedział Piotr i Apostołowie. Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni».

Gdy to usłyszeli, wpadli w gniew i chcieli ich zabić. [...] Przywoławszy Apostołów kazali ich ubiczować i zabronili im przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia Jezusa.» (Dz 5, 27 – 41)

2. Nauczyciel, w krótkim „wystąpieniu” zwraca uwagę na to, że chrześcijaństwo jest wymagające. Przypomina słowa Pana Jezusa, który mówił o tym, że jeśli ktoś chce być Jego uczniem, jeśli chce Go naśladować, musi wziąć swój krzyż (por. Mt 16, 24). Chrześcijaństwo wymaga wielu, nieraz bardzo trudnych wyborów.

3. Po takim wstępie, nauczyciel dzieli klasę na dwie grupy (uczniowie mogą siedzieć na swoich miejscach, chodzi o to, aby wyznaczyć zadania, które będą wykonywane indywidualnie). Uczniowie wykonują zadanie przygotowując się do ustnej wypowiedzi przez robienie krótkich notatek.

3.1. Grupa pierwsza stara się ocenić postawę Grace Wesley w kontekście odczytanych fragmentów Pisma świętego. Młodzieńcy i apostołowie nie zastosowali się do obowiązującego prawa – czy mogli tak zrobić? Czy słusznie zostali ukarani wrzuceniem do ognistego pieca i ubiczowaniem? Uczniowie powinni też odpowiedzieć na pytanie, czy Grace była osobą podobną do apostołów, którzy „cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia Jezusa.”

3.2. Grupa druga dokonuje podobnej analizy oceniając postawę Martina Yip.

3.3. Po upływie wyznaczonego czasu, wyznaczeni (lub chętni) uczniowie głośno wypowiadają swoje wnioski. Gdy pojawi się różnica zdań, nauczyciel może pozwolić na krótką dyskusję.

CZĘŚĆ 3

1. Grace Wesley i Martin Yip to postaci fikcyjne. Zadaniem uczniów jest wymienienie autentycznych postaci z historii dawnej, ale też z czasów nam współczesnych, którzy swoją wiarę potrafili udowodnić wielkim poświęceniem. Ich imiona zapisujemy na tablicy.
 - 1.1. Można uczniom podpowiedzieć następujące postaci: święty Szczepan i inni męczennicy pierwszych wieków chrześcijaństwa; święty Maksymilian Kolbe; błogosławieni klerycy i kapłani męczennicy, o których opowiada film „Zakazany Bóg”; ludzie, których imion często nie znamy, a którzy w imię miłości bliźniego ratowali np. Żydów w czasie drugiej wojny światowej; można też przywołać postać Mary Wagner, Kanadyjki, która za to, że prosiła kobiety chcące poddać się zabiegowi aborcji, aby tego nie robiły i dawała im białe kwiaty symbolizujące niewinne i bezbronne dzieci, została skazana na bezwzględne więzienie. Rzec dzieje się nie gdzieś na końcu świata, nie w kraju rządzonym przez okrutną dyktaturę, ale w Kanadzie.
2. Nauczyciel przypomina uczniom słowa Pana Jezusa: „Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię” (Mt 25, 21) i prosi, aby wymienili te obszary naszego, zwykłego, codziennego życia, w których dokonujemy bardzo ważnych wyborów moralnych, w których współczesny świat – także ludzie, którzy samych siebie nazywają wierzącymi – kusi postępowaniem niezgodnym z nauczaniem Pana Jezusa. W razie kłopotów, nauczyciel podpowiada:
 - 2.1. Współżycie seksualne przed zawarciem sakramentu małżeństwa – współczesność mówi: mamy XXI wiek, mamy wolność w każdej dziedzinie. I zapomina o Bożym przykazaniu, które w XXI wieku też jest aktualne. Przed uczniami już teraz stoi ten wybór moralny, wybór między grzechem a pięknem miłości.
 - 2.2. Mieszkanie ze sobą przed ślubem – argumentacja jak wyżej.
 - 2.3. Rozwody – wg statystyk rozpada się ponad 30% małżeństw sakramentalnych! Jak więc traktujemy słowa Pana Jezusa odnośnie małżeństwa: „Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19, 6).
 - 2.4. Nieuczciwość, różne afery, których jesteśmy świadkami, a które są spowodowane nieraz przez tych, którzy podobno są wierzący.
 - 2.5. Codzienne zapominanie o przykazaniu miłości Boga i bliźniego – zwróćmy uwagę na to, jak w naszej klasie nieraz wzajemnie się traktujemy, jak się poniżamy, obrażamy, kłócimy. Powstrzymanie się od złego słowa wobec bliźniego może być czasem bardziej heroicznym wyznaniem wiary niż postawa Grace Wesley.
 - 2.6. Codzienne zapominanie o najważniejszym przykazaniu, które mówi o tym, że mamy kochać Boga z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił swoich. Czy tak rzeczywiście jest w życiu uczniów? Jak wygląda codzienna modlitwa, czyli rozmowa z tym, którego aż tak bardzo powinniśmy kochać?

ZAKOŃCZENIE

1. W podsumowaniu nauczyciel przypomina słowa Pana Jezusa: „Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie.” (Mt 10, 32 – 33), a następnie chwali postawę Grace Wesley.
2. Uczniowie otrzymują dwa zadania:
 - 2.1. Zrobienie krótkiej notatki (wraz z uzasadnieniem), takiej „dla siebie”, w której odpowiedzą na pytanie, czy gdyby znaleźli się w sytuacji Grace Wesley, to chcieliby się zachować tak, jak ona, czy zgodziliby się na ugodę, na przeproszenie rodziców i uczniów i obietnicę, że więcej nie popełni podobnego nietaktu, byle tylko zachować pracę. W jakich dziedzinach życia są gotowi na kompromis ze złem, czy może nie ma takich obszarów i oceniają samych siebie jako dobrych chrześcijan?
 - 2.2. Wypisanie różnice, jakie zauważyli w wystroju kościoła katolickiego i protestanckiego zboru, który był pokazany na filmie.

RODZINA I TALENTY

Podczas zajęć podejmujemy temat rodziny. Większość uczniów w ciągu kilku najbliższych lat będzie zakładało swoje rodziny, będzie w nich tworzyło określone relacje. Wykorzystując film „Bóg nie umarł 2” można uwrażliwić uczniów na konieczność szczerzej rozmowy, które powinna mieć miejsce w każdej zdrowej rodzinie.

Zajęcia dzielimy na dwie części. W pierwszej dokonujemy oceny rodziny Thawley’ów, nazywamy błędy, wskazujemy na pozytywy. W podsumowaniu podkreślamy, że wszelkie nieporozumienia są często wynikiem braku dialogu, zamknięcia się w świecie własnych myśli i przypisywania innym swoich myśli i pragnień.

W drugiej części, wykorzystując przypowieść o talentach, oceniamy głównych bohaterów filmu. Sprawdzamy, czy wykorzystali swoje talenty, czy służyły one dobru innych ludzi, czy też je zakopali lub wykorzystali w niewłaściwym celu.

Na zakończenie uczniowie odczytują swoje własne talenty i zastanawiają się nad tym, jaką w przyszłości stworzą rodzinę.

CZĘŚĆ 1

1. Nauczyciel prosi, aby uczniowie przypomnieli sceny z filmu, które przedstawiają relacje w rodzinie Thawley’ów. Odpowiedzi w skrócie zapisujemy na tablicy. W razie problemów nauczyciel pomaga wskazując na poniższe sceny:
 - 1.1. Pretensje Brooke do rodziców, że żyją „normalnie” po śmierci syna
 - 1.2. Znalezienie przez Brooke Pisma świętego z rzeczach jej zmarłego brata
 - 1.3. Podśluchanie przez Brooke rozmowy rodziców z prawnikiem, Peterem Kane
 - 1.4. Plany rodziców dotyczące kształcenia Brooke
 - 1.5. Wniesienie oskarżenia bez rozmowy z córką
 - 1.6. Zeznania Brooke w sądzie
2. Po opisie scen z filmu, uczniowie są proszeni o to, aby ocenili, czy relacje w tej rodzinie były dobre czy złe. Co było w nich pozytywnego, a co się uczniom nie podoba? W rozmowie odnosimy się do notatek na tablicy:
 - 2.1. Brak rozmowy o uczuciach dotyczących śmierci bardzo bliskiej osoby.
 - 2.2. Widoczny jest brak dialogu o sprawach dotyczących ludzkiej duszy, o wierze, o Bogu – gdyby ten dialog istniał, syn nie ukrywałby przed rodziną Pisma świętego. Także Brooke nie rozmawia z rodzicami, woli rozmowę z nauczycielką. W trakcie procesu też nie ma między nimi rozmowy – Brooke rozmawia z dziennikarką, z koleżankami..., a nie z rodzicami.
 - 2.3. Ten brak dialogu przenosi się na decyzję rodziców o procesie – podejmują ją nie pytając córki o to, co naprawdę wydarzyło się w szkole, nie chcą poznać pytania, które padło na lekcji.
 - 2.4. Także o przyszłości Brooke rodzice z nią nie rozmawiają – sami podejmują decyzję o wyborze uczelni, na której powinna studiować.
 - 2.5. Bardzo przykra jest scena, w której rodzice i córka są po przeciwnych stronach sądowego procesu.
3. W podsumowaniu tej części lekcji nauczyciel mówi, że:
 - 3.1. Relacje rodzinne są bardzo ważne dla rozwoju każdego człowieka, a rozbite rodziny lub brak odpowiednich, opartych na prawdziwej miłości stosunków wewnątrz rodziny, skutkują poważnymi konsekwencjami w życiu samych zainteresowanych jak i społeczeństwa – film pokazuje to dobitnie: brak rozmowy i zrozumienia między rodzicami a córką doprowadził do procesu sądowego. Film na szczęśliwe zakończenie, a ileż było podobnych sytuacji, tyle, że nie na filmie, ale w rzeczywistości, gdy nie ma szczęśliwego zakończenia, gdy ktoś niewinny cierpi?
 - 3.2. W relacjach rodzinnych, ale też we wszystkich innych, bardzo ważna jest rozmowa. Nawet wtedy, gdy wydaje się nam, że mamy zupełnie inne zdania – rozmowa może pomóc nam się wzajemnie zrozumieć, dojść do porozumienia. Gdy nie ma dialogu, nie ma zrozumienia, jest „okopywanie się na swoich pozycjach”, jest oskarżanie innych ludzi – można tu podać kilka przykładów, w których przedstawiamy osobę wykonującą jakiś czyn, za który została bardzo negatywnie osądzona. Dopiero poznanie motywu działania – bez rozmowy niemożliwe – dało pełne usprawiedliwienie, a nawet pochwałę. Jeśli w klasie nie ma „żywego” przykładu, można podać następujący: „Z okna było widać takie wydarzenie – chłopiec biegł przez ulicę, bardzo szybko i w pewnym momencie z całej siły popchnął starszego człowieka będącego przed nim. Człowiek ten zrobił dwa wielkie kroki i upadł.

W pierwszej chwili byliśmy oburzeni. Gdybyśmy teraz odeszli od okna, mielibyśmy o chłopcu jak najgorsze zdanie. I tylko rozmowa z nim mogłaby wyjaśnić jego zachowanie, bez niej można było chłopca oskarżyć o wyrządzenie krzywdy. Bo mogliśmy nie zostać przy oknie i nie widzieć, że chwilę potem z wielką prędkością przejechał przez przejście dla pieszych jakiś samochód. Nie widzieliśmy go wcześniej, inne bloki zasłaniały nam widok. Nie wiedzieliśmy też, że ów człowiek był znajomym tego chłopca, był też głuchy. Nie mógł więc ani usłyszeć samochodu, ani ostrzeżeń chłopca i innych przechodniów.”

- 3.3. Bez rozmowy nie ma też szans na przeproszenie i wybaczenie, jeśli komuś zdarzyło się zrobić coś złego.
- 3.4. Przed uczniami w najbliższym czasie bardzo poważne decyzje. Będą marzyć i planować swoje przyszłe rodzinne życie. Dlatego ważne, aby pamiętali, że szczerą rozmową jest niezbędną do powstania i rozwoju miłości.
- 3.5. Nie trzeba też bardzo surowo oceniać rodziców Brooke. Ona też mogła, a nawet powinna starać się o rozmowę, o wysłuchanie. Nie musiała przyjmować pozy zbuntowanej nastolatki. To też może być dobrą lekcją dla uczniów.

CZĘŚĆ 2

1. Nauczyciel odczytuje fragment Pisma świętego (może też poprosić o to jednego z uczniów)
 - 1.1. Z Ewangelii wg świętego Mateusza „Podobnie też jest jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: «Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem». Rzekł mu pan: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!» Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: «Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem». Rzekł mu pan: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!» Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: «Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!» Odrzekł mu pan jego: «Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów». ” (Mt 25, 14 – 30)
2. W krótkim omówieniu przeczytanego fragmentu zwraca uwagę na to, że:
 - 2.1. Talent, który był największą jednostką monetarną, a także jednostką wagi służącą do odważania złota lub srebra, używaną w Palestynie w czasach, w których żył Pan Jezus.
 - 2.2. Rozważając treść przypowieści powinniśmy rozumieć talent jako bogactwo, które otrzymujemy od Boga, jako uzdolnienie, które stało się cechą naszej osobowości i naszego charakteru. To dar od Boga.
 - 2.3. Dary Boże możemy w sobie rozwijać, jak słudzy z przypowieści, którzy pomnożyli talenty, albo niszczyć, jak sługa, który swój talent zakopał.
3. Nauczyciel dzieli uczniów na pięć grup. Uczniowie siadają tak, żeby mogli się porozumiewać. Każdej z grup zostaje „przydzielony” inny bohater filmu. Uczniowie mają za zadanie wypisać talenty swoich bohaterów i określić, czy oni swoje talenty pomnożyli, czy zakopali. W razie potrzeby można uczniom podpowiedzieć:
 - 3.1. Grace Wesley – dobra nauczycielka, wrażliwa na potrzeby uczniów, poświęcająca im swój prywatny czas, opiekująca się ojcem, czuła, szczerą, wierząca i niebojąca się wyznać swej wiary nawet wtedy, gdy grożą jej przykre konsekwencje...
 - 3.2. Tom Endler – sprytny prawnik, niepoddający się, szukający rozwiązań w trudnych sytuacjach...
 - 3.3. Brooke Thawley – poszukująca prawdy, odważna, ciekawa świata, kochająca brata...
 - 3.4. Pete Kane – dobry prawnik, pewny siebie, lubi wygrywać, inteligentny, jego zasadą jest „wygrać, nawet, gdy trzeba w tym celu minąć się z prawdą”...

- 3.5. Martin Yip – skromny, wierzący całym sercem, umiejący dokonać trudnego wyboru, wierny wyznawanym zasadom...
4. Po upływie wyznaczonego czasu, uczniowie przedstawiają wyniki swojej pracy. Nauczyciel może im pomagać w ocenie poszczególnych bohaterów, zawsze chwaliąc zaangażowanie i pomysłowość uczniów.

ZAKOŃCZENIE

1. W podsumowaniu nauczyciel przypomina, że każdy z uczniów otrzymał od Boga bardzo wiele różnych talentów. Można je wykorzystać dobrze, dla dobra własnego, swojej rodziny, przyjaciół, dla dobra wielu ludzi, a nawet całych społeczeństw. Ale można też albo zniszczyć swoje talenty, albo wykorzystać je źle, jak Pete Kane w filmie, który nie patrząc na to, jak wygląda prawda, chciał tylko wygrać proces. Lub jak rodzice Brooke, którzy gdzieś zakopali rodzinną więź i szczerść w relacji z dziećmi.
2. Uczniowie mają do wykonania dwa zadania:
 - 2.1. Wypisać te talenty, które oni sami otrzymali od Boga.
 - 2.2. Napisać krótkie wypracowanie pt. „Gdy się ożenię lub wyjdę za mąż, mój zwykły dzień będzie wyglądał następująco:”

Jean
RENO

Manuel
CAMACHO

Tobias
MORETTI



MÓJ PRZYJACIEL ORZEŁ

WARNER BROS. PICTURES PRESENTS A TERRA MATER FILM STUDIOS PRODUCTION
IN ASSOCIATION WITH BAVARIA MEDIA ITALY WITH THE SUPPORT OF BUSINESS LOCATION SOUTH TYROL THE AUSTRIAN FILM INSTITUTE AND FILMLOCATION AUSTRIA
JEAN RENO MANUEL CAMACHO AND TOBIAS MORETTI "BROTHERS OF THE WIND" WITH SARAH CLASS COSTUME BRIGITTA FINK
FILMED BY FRANZ SCHÜTTELKOPF PRODUCTION DESIGNER THOMAS VOGEL DIRECTOR OF PHOTOGRAPHY OSCAR DURAN EDITOR OTMAR PENKER EXECUTIVE PRODUCERS KABIN HARTUSCH PRODUCED BY JANN BERNHARD ZORZI
EXECUTIVE PRODUCERS ALEXANDER KELLER MICHAEL PLODERL MARCO ZINZ PRODUCED BY MICHAEL FROECH CHRISTIAN VOLLENHOEFER
PRODUCED BY PHILIP JAIME ALCAZAR GERALD SALMINA EXECUTIVE PRODUCERS DINAH CZEZIK MÜLLER MICHAEL FRENSCHKOWSKI JOANNE REAY
WRITTEN BY JOANNE REAY DIRECTED BY OTMAR PENKER & GERALD SALMINA PRODUCED BY WALTER KÖHLER PRODUCED BY GERARDO OLIVARES & OTMAR PENKER

USKRZYDŁA
W NAJLEPSZYCH KINACH
W MAJU